

LUD

Jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Kłiada Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna \$8000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się \$4000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolary; w Urugwaju 8 pesów urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Kurytyba — Avon. Dr. Jayme Reis 598
Adres dla listów: Kurytyba — Caixa Postal 153 — Paraná, Brasil
Adres Telegraficzny: Lud Kurytyba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko z góry płatne.
Do 8 cm. szerokości przez 1 tam do 3 razy 5\$000
Od 1 > > > za każdy raz na stronie ogłoszeń \$400
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 tam \$3000
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Plekacza — Kubisa. W kiosku przy ul. 15 de Novembro (róg ul. Fl. Peixoto).

Władysław Neumann

Gdańsk a Polska

Od dłuższego już czasu słyszmy i czytamy o rozmaitych wystąpieniach Gdańska przeciw Polsce. Zdawałoby się, że Gdańsk jest jakąś potęgą, jeżeli może pozwolić sobie na zaczepki wobec tak silnego Państwa, jakim jest dzisiaj Polska. Tymczasem Gdańsk jest t. zw. Wolnym Miastem o powierzchni 1925 km. kwadratowych (Polska — 388,400 km. ²) Gdańsk nie jest państwem niezawisłym, gdyż zwierzchnictwo nad nim sprawuje Polska, która reprezentuje Gdańsk zagranicą. Rząd polski udziela zgody na pożyczki zagraniczne dla Gdańska, do Polski należy jego obrona wojskowa, cła — gdyż Gdańsk leży w granicach polskiego obszaru celnego, — oraz koleje. Polska może utrzymywać w Gdańsku własne urzędy pocztowe i telegraficzne. Przedstawicielem Polski jest w Gdańsku Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej. Opiekę nad Wolnym Miastem Gdańskiem sprawuje Liga Narodów

Gdańsk za czasów Polski przedrozbiorowej był miastem bardzo bogatym i potężnym. W czasie rozbiorów opierał się Gdańsk oderwanemu go od Polski, gdyż wiedział, że w państwie pruskim — nie będzie miał tego znaczenia, co w łączności z Polską. Obawy gdańszczan spełniły się, gdyż po rozbiorach Polski, Gdańsk stał się drugorzędnym portem nie mieckim, chyłącym się do upadku.

Dopiero po wojnie światowej, dzięki łączności z Polską, wyrażoną traktatem Wersalskim, staje się Gdańsk jednym z największych portów nad morzem bałtyckim, gdyż obroty handlowe zwiększyły w porównaniu z okresem przedwojennym (r. 1912) przeszło czterokrotnie, o czym najlepiej przekonają nas mogący cyfry:

Przywóz wynosił:
w r. 1912 — 970.653 tonn
w r. 1923 — 1.722.927 tonn
w r. 1930 — 4.143.098 tonn

Wywóz wynosił:
w r. 1912 — 993.152 tonn
w r. 1923 — 1.689.255 tonn
w r. 1930 — 4.142.802 tonn

Jak widzimy pomimo rozbudowy Gdyni port w Gdańsku nie upada, a zatem skargi Niemiec są bezpodstawne i sztucznie podsycane przez wrogów Polski. Niestety gdańszczanie nie chcą zrozumieć swego interesu i nie dostrzegają, że przyszłość i dalszy rozwój Wolnego Miasta zależne są od zgo-

dnej współpracy z Polską. Gdańsk staje się środowiskiem agitacji antypolskiej, choć wielu uczciwych pracowitych kupców gdańskich umie ocenić wartość łączności gospodarczej z Polską i zupełnie nie marzy o połączeniu się z »Vaterlandem«, który dzisiaj jest tą prochniową i arsenałem mającym rozsadzić pokój tylu ofiarami zdo-

Jan Fieński

Służba na froncie

(Korespondencja specjalnie dla „Ludu” z frontu walki)

IV.
Faxina, 10-go sierpnia 1932.

Zainstalowaliśmy się na dobre w Faxinie. Spokój tu panuje zupełny. Przybyły nam jeszcze 3 aeroplany tak, że ani mowy niema o wizytach paulistów z bombami. Posiadamy teraz 7 aeroplanów, 3 bombardujące »potęzy« i 4 myśliwce »Voyhty«. Jeden z tych ostatnich jest trochę poparty, bo 3 dni temu stoczył bitwę powietrzną z 3-ma przeciwnikami i po godzinnym pojedynku musiał biedak spuścić się czemprędzej z kulą w radiatorze, naturalnie fiknął koziółka i diabli wzięli skrzydło. Ale już jest prawie naprawiony. Nasze »paki stalowe« urządzają często manewry, a wtedy robią tyle huk, wywracają tak akrobacyjne koziółki, że człowiek głuchnie i ślepie. Pogoda mamy cudowną; drogi świetne, to też mam teraz roboty po uszy t. j. nie roboty a wycieczek, mam wrażenie, że teraz wyjeżdżę się za cały rok. W tej chwili mam trochę czasu bo czyszczą mi maszynę i przez ten czas oficer powierzył mi intendenturę magazynu, to znaczy, wydaję buty, mundur, kozule i t. d. Zdobyłem sobie zaufanie władzy; kapitan w razie przesyłki ważnych papierów, jeżeli mnie niema w zastawie, wysyła ludzi, żeby mi odszukali i tylko mnie powierza taką misję. Dwa dni temu byłem w Itabaré — spacerok 72 km. Itabaré jest końcem naszego frontu zachodniego. Pauliści są o 4 km. z tamtąd.

Wczoraj byłem w Capoterra (70 km.) na drugim odcinku naszego frontu. Miałem w tej podróży ciekawy i śmieszny wypadek. Jechałem z przeciętną szybkością 70 km. na godzinę. Droga jak stół. W godzinę i pięć minut byłem na miejscu. Wogóle zawsze sta-

były, wzniesając nową pożogę wojny.

Szukanie chwały w teroryzowaniu wrogów! Zapomocą pogroźek dźwięcznych i pompatycznych, upodobanie w rozcinaniu węzłów międzynarodowych, ustawiczne prowokacje, osiągnęło na Niemcy — jeszcze przed wojną światową — nieważność prawie całego świata. Brak zmysłu politycznego przesłania im rzeczywistość i zamyka drogę do zrozumienia potrzeb, wartości i duszy innych narodów. Zapominają że to może się stać ich zgrabą.

ram się brać rekordy czasu, to też oficerowie, dla kontroli, notują zwykle na depezach godzinę mego wyjazdu i przybycia. Wjeżdżam do wsi (14 domów) a ponieważ jestem pierwszym sztafeta przybywającym tu cały oddział z sztabu, słysząc huk motoru, wyległ aby mnie zobaczyć. We mnie zagrała fantazja chcąc się pokazać otwieram pełen gaz i przed samym sztabem wjeżdżam na olbrzymiego, tuczno-nego wieprza. Naturalnie wylatują z siódła jak z procy i padam w objęcia sztabowców. Ci przerażeni podnoszą mnie, ktoś krzyczy o nosze, a tu ja zrywam się i nie tracąc kontensu, melduję: »prontol Estafeta do Q. General«. Pułkownik, starszy jegomość, aż przysiadł ze śmiechem. Z wypadku odniosłem lekkie starcie skóry na rękę, ale stłuka mi się latarnia co mnie więcej zmartwiło. Gdy miałem odjeżdżać z odpowiedzialną, powrócił skurat podjazd konny »gaucha«. Dowiedziałem się z meldunku oficera podjazdu, że pauliści, po zdobyciu przez czas Capoterra, cofnęli się aż do Bom Sucesso, (o 50 km. od Capoterra!!!) i tam się okopali. Nasze wojsko rwie się do ataku, ale generał trzyma wszystko silną dłoń, zdaje się, że koncentruje siły, oczyszczają boki z paulistozyków, aby potem jednym atakiem ogólnym skończyć z paulistanami. Wyjechałem z Capoterra wieczorem o godzinie 7.30. Okazało się, że wieprzek uszkodził mi dynamo.

Światło coraz słabsze. Jeszcze, gdy jechałem »kampe«, wszystko było dobrze, bo księżyc świecił jak latarnia — ale gdy wjechałem w lasy, zrobiło się ciemno jak w piwnicy. Nic, sypię dalej! Nagle, jadąc z góry wjeżdżam w piach, ma-

szyna naturalnie.. fik w prawo, ja »siup« w lewo i głową w ścianę taquaralu. Tylko nogi zostały na wierzchu a ja gramoliłem się stamtąd dobre pięć minut. Żałuję, że to nie było za dnia i, że nie było komu sfotografować mnie w tej pozycji. Nic, jadę dalej! Po jakimś czasie patrzę.. jakś nieznaną okolica, stacja, wagony, składy! Nie pamiętam abym wtedy jechał. Zimno mi się zrobiło, a nuż zbladziałam i wyjecha-

łem na pozycje wrogów!
Cofa się zapóźnie. Postanowiłem brać dalej i jakoś się wykręcić.
Na szczęście okazało się, że faktycznie zmyliłem drogę, biorąc okrężną, lecz z jestem o 4 km. od Faxiny. To była najciekawsza awantura do tej pory. Dziś odpoczywam, a jutro, a może jeszcze dzisiaj na noc mam jechać do Bury (120 km.) z rozkazami.

Posunięcia wojsk pułkownika Plaisant

Pułkownik Plaisant w depezy do Interwentora Manoela Ribasa donosi, że kawalerja rozłożona w Porto das Mulas posunęła się naprzód i zdobyła miejscowość Iporanga. Przednie stráže zbadały okolice Batatal, Itauna, Xiririca i Sete Barras.
Patrole wywiadowcze, które

dotarły do Itauna zdołały przebrać linję telegraficzną. Również patrole zdołały przerwać linję telegraficzną dochodzącą do Sete Barras, Colonia Japonesa i Registro.
Wywiad stwierdził, że w miejscowości Sete Barras znajduje się oddział złożony z 700 żołnierzy.

WALKI NA WSCHODNIM FRONCIE

Dziennik »Correio da Manhã« pisze: Zajęcie Queluz i innych pozycji opuszczonych przez wojska paulistańskie pozwala na zgrupowanie wojska, które dotąd posuwało się w ofensywie oddzielnie zajmując rozmaite pozycje.

Na linii frontowej idącej poprzez Areas, Queluz oraz Silveiras, Cruzeiro i Tunel znajdują się oddziały Fontoura, Colatino, Dalro i Cristovam.

Zdobyte Mouro Frio przedstawiało według rzeczoznawców wojskowych nielada zwycięstwo, pozycja ta bowiem była uważana za niedobyta.

W mieście Queluz władze wojskowe zamianowały wojskowego prefekta, tak, że epokój i porządek jest utrzymany i zapewniony.

Dziennik »O Radical« donosi,

że ciężka artylerja wyruszyła na front i weźmie udział w ataku na miejscowość Silveiras.

WOJSKO FEDERALNE ZDOBYWA NOWE POZYCJE.

Z Belto Horizonte donoszą że ostatnio wojska federalne zdobyły bardzo ważne pozycje wojenne w okolicy Tunetu.

Dalsze posunięcia wojsk federalnych mają na celu zmuszenie przeciwników do poddania się. W miejscowości Manacá, skąd została przesłana niniejsza wiadomość, słychać odgłosy ostrzeliwań artylerji ze wschodniego frontu. Pomaga ona bardzo wiele w posuwaniu się naszych wojsk naprzód.

Oddział wojsk pod dowództwem Dalro Filho rozpoczął atak na pozycje położone w Lavrinhas.

3000 KONTÓW REJSÓW NA WYDATKI WOJSK GENERALA WALDOMIRO LIMA.

Urząd skarbowy Stanu Parana, zgodnie z rozkazem Ministerstwa Skarbu przekazał generałowi Waldomiro Lima 3.000.000\$000 na pokrycie wydatków armii walczącej na południowym froncie.

RZĄD ZAMÓWIŁ 53 SAMOLOTY.

Rząd federalny zamówił w Stanach Zjednoczonych 53 samoloty wojenne. Część samolotów znajduje się już w transporcie do Rio.

Samoloty, te są zbudowane według najnowszej techniki wojskowej.

Wiadomości z Polski

W DUŻEJ KADZI PŁYNĄ WIŚLĄ Z KRAKOWA DO GDAŃSKA

Pomysł trzech aktorów krakowskich

Trzech aktorów krakowskich podjęło oryginalną podróż — mianowicie w dużej drewnianej kadzi, specjalnie w tym celu zbudowanej, o średnicy sześciu stóp, którą płyną z prądem rzeki Wisły z Krakowa, mając zamiar wylądować w Gdańsku, po przebyciu jedenastuset kilometrów, dzielących Kraków od Gdańska. Po drodze atoli aktorzy zatrzymują się po ważniejszych miejscowościach i da-

Paraná

OSZUST NACIAGA KOŁONISTÓW.

Jeden z naszych Czytelników z Lagóa das Almas donosi nam że w tamtejszej kolonii zjawia się niedawno jakiś osobnik, który podawał się za doktora. Chodził on od domu do domu i sprytnie pytywał się, jak się powodzi sąsiadom, czy ktoś nie jest chory, czy było jest zdrowe jak im się powodzi, czy są bogaci i t. p. Udawał się następnie do domu takiego sąsiada, o którym dużo się dowiedział i ni stąd ni zowąd, zadziwiał swoim jasnowidzstwem czy przepowiadaniem warunków czy materialnego położenia, kolonistę.

Ten i ów widząc, że ma przed sobą jakiegoś mądrego człowieka, nabierał zaufania i począł wywnętrzać się ze swoich utrapień.

— A bo to panocku chłopak mi chory...

— Nie trapię się gospodarzu, ja jestem lekarzem — odpowiadał pędziwiatr — zaraz mu dam lekarstw to natychmiast wyzdrowieje.

Rozkładał swe manatki wyciągając różne ziółka, objaśniając jak należy je stosować.

Rozrzewniony i wdzięczny kolonista, nie podejrzewając, że ma przed sobą wydrwigrosza hojnie wynagradza rzekomego lekarza.

Później dopiero okazało się, że lekarstwa nie nie pomogły, a jego jasnowidztwo zdradziło sąsiadzi. Pono wielu kolonistów padło ofiarą owego wydrwigrosza. Czytelnik nasz ostrzeżga innych kolonistów przed owym osobnikiem.

Telegramy

— Z Madrytu donoszą, że generalny prokurator Republiki zażądał od trybunału sądu cego oskarżonych o bunt, kary śmierci dla generała Sanjurjo.

Konferencja Oświatowa

Wydział Oświatowy C. Z. P. uprzednio zaprasza wszystkich interesujących się sprawami oświatowymi na Konferencję Oświatową, która odbędzie się w sobotę 20 sierpnia r. b. o godzinie 8 ej wieczorem w dużej sali odczytowej Związku Polskiego.

Prezes W. O. — K. Jeziorowski

Klinika Dentystyczna

JAN SKAŁSKI Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie, tania. Przyjmuje w każdej chwili.

Rua Aquidabam 501 - Curitiba

Charutaria Körbel

Posiada stale na składzie wszelkie artykuły jak fajki cygarniczki, części do fajek, tytoni krajany krajowy i turecki z Rio Grande, Minas, Goyas i Santa Cathariny po przystępnych cenach.

Tutki i z gilyz wraz z maszynkami stale w dużej ilości.

Uskutecznia się również reparaacje fajek i t. d.

Specjalność: tabaka do zażywania.

Charutaria Körbel

Rua José Bonifacio 132

naprzeciw Casa Vermelha

Mówi się po polsku.

SKŁAD MEBLI

Firma: JAKÓB KOZIEN

RUA SÃO FRANCISCO 332

Sprzedaje się meble: szafy, kredensy, łóżka, kołyski, stoły, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

Harmonjum

Sprzedaje się harmonjum w dobrym stanie z 14 kluczami z 2 pedałami (joelheiras); po informacji zwracać pod adresem ulica Rosario 113.

AFFONSO P. ETZEL

Chirurg - Dentysta

Wykonanie sumienne, szybkie i gwarantowane. Gwarantuje wyjmowanie zębów bez bólu.

Kons. i Rez.: Rua Fl. Peixoto 658

Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6 ej.

Bardzo tanio i z gwarancją wyrabia i naprawia biżuterię złote, srebrne i t. d. oraz zegarki. Złoci, srebrzy w ogniu. Słubne złote pierścionki po 20%.

Kazimierz Wojnarowski Rua Barão do Rio Branco N. 338 - Kurytyba.

APTEKA

HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trajano Reis N3 - Curitiba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.

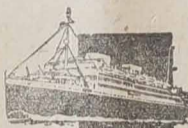
Recepty, lekarские załatwia się prędko i sumiennie.

DR. CARLOS MOREIRA, Lekarz

Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. Konsultorium: Pharmacia Lacerda. Rua Marechal Floriano N 297. - Telefon 319. Od godziny 3-ciej do 5-tej.

Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 58 - Telefon 888.

Mala Real Ingleza



Almazora: 27 go Sierpnia do Rio, Madelira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires: H. Patriot 28 Sierpnia Alcantara 29 Arlanta 13 Września

Z Santos do Europy: Almazora 27 Sierpnia H. Brigade 29 Desna 5 Września

Sprzedaje się szczytki 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Łotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrii, Rumunii, Bessarabji.

Informacji udziela Agencja: Cia Marte

Rua 15 de Novembro 257 - 261 - Caixa postal 220 - CURITIBA

Fiaszka mleka najlepszego kosztuje w Kurytybie tylko

400 reisów w

USINA DE LEITE

przy Rua Marechal Floriano Peixoto No. 195 - Telefon Nr. 239 - Godziennie ma na składzie świeże: masło, ser, śmietana, a także specjalnie fabrykowany lód z wody mineralnej. Kupuje się mleko w każdej ilości.

SKŁAD NASION JARZYN I DRZEWEK OWOCOWYCH w składzie



SEMENTEIRA

Travessa Oliveira Bello Nr 38 A. H. Asahi Cia

Drzewka owocowe najrozmaitszych gatunków sprzedaje po cenach bardzo niskich.

Wyrabia bukiety wianki ryśunkowe do ogrodów i parków.

Nasiona świeże i gwarantowane; wysyłamy pocztą i kolejną na całą Brazylię.

CENY NISKIE

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kurytyba - Praça Tiradentes 37 - Telefon 1084

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogowych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. - Recepty lekarские wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarские.

MÓWI SIĘ PO POLSKU.

BALSAMO

STA HELENA

Infallível contra dores

leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, newralji, kolki świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego zazywa się przez nacieranie.

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

Café Marumby Rua Visconde de Guarapuava 153

Nasza KAWA jest najczystsza i najsmaczniejsza. Dostarcza się wprost do domu. Telefon 699.

Pijcie Kawę Tosca

NAJSMACZNIEJSZY NAPÓJ CODZIENNY.

Do nabycia we wszystkich sklepach.

Wydział Gospodarczy C. Z. P.

Stanisław Pajewski

ZOŁZY (Garotilha)

(Ciąg dalszy)

Rany nie należy nigdy pozostawiać samej sobie. Jeżeli zołzy nie przemywa się regularnie, często wyrasta dzikie mięso, które potem niełatwo jest usunąć.

Dla zapobieżenia temu należy ranę przestrzykiwać codziennie rozwiorem i gr. lizolu w 500 gramach wody, przemyćle robić za pomocą sprzeczki balonowej. Roztwór musi być zawsze letni. Po wyszprycowaniu wkłada się w ranę kawałek waty salicylowej.

Jeżeli połączony z chorobą katar jest bardzo silny i uporczywy, stosować wdychanie pary. W tym celu wziąć kubek z gorącą wodą i wrzucić weń rozpaloną cegłę. Ażeby para nie rozchodziła się, przykryć głowę konią i kubek płachtą. Zamiast czystej wody można użyć także mieszaniny wlewając do niej 20 do 30 gr. lizolu albo kwasu karbolowego. W razie utrudnienia oddechu nie czekać aż nastąpi zupełny brak tęgoż, lecz wezwać natychmiast weterynarza, który dość wcześniej wezwany może jeszcze przeciąć tchawicę. Im wcześniej się to stanie tem lepiej.

Dopóki jeszcze konie mogą jeść dawać im dobre siano lub dobrą karmę zieloną i kleiste półja; małe dawki kukurydzy także nie szkodzi. Jeśli wskutek obrzmienia żucie jest utrudnione dawać kukurydzy śrutowane, byle nie było w niej mąki. Nie dawać nigdy zimnej wody do picia lecz stale ogrzaną.

Konie powracające do zdrowia wyprowadzać w pogodę na pastwisko. Pochylenie głowy przy pasieniu się sprzyja bardzo wypływowi ropnego śluzu z nosa. Jeżeli konie są trzymane w stajni to konieczność wymaga przewietrzać takowe. Stajnie zbyt gorące wpływają źle na przebieg choroby. Nie jest również dobrze gdy za wiele chorych koni stoi razem w jednej stajni. Bardzo korzystnym jest, gdy można chore konie umieścić w zagrodach, gdzie się mogą swobodnie poruszać.

(Dokończenie nastąpi)

Oczy księżyc wpływa na życie?

W sprawie ankiety Sekcji Rolnej CZP. dodaje następujące: Profesor College de France, M. Ch. Cadeot, przedstawił na zebraniu naukowym referat, z treści którego wynika, iż przesady ludowe o wpływie księżycy na pewne przejawy życiowe nie są pozbawione słuszności. Jak twierdzi prof. Cadeot, ataki epileptyczne u ludzi, rozwijanie ciąż u zwierząt znajdują się w związku z daną fazą księżycową. Niektóre rodzaje ryb i fauny morskiej reagują na okresy odpływu. Zdaniem prof. Cadeot wpływ faz księżycowych odczuwany jest tak samo, jak wpływ zmian ciśnienia barometrycznego, ale ogranicza się to do stworzeń specjalnie czułych na te zjawiska.

ALBO TAKI FAKT.

W londyńskim Zoo w Lewgarden zastosowano specjalne urządzenie dla wywołania sztucznego światła księżycowego; a to w tym celu, aby wywołać na powierzchni rozmaite stworzenia, ukazujące się tylko w nocy, jak pewne ryby głębi

nowe, kraby, rozmaite skorupiaki i ślimaki.

W ten sposób oczom widzów, zwiedzających akwarjum ukazują się stworzenia, które w normalnych warunkach odbywają swe wędrówki i opuszczają swe kryjówki tylko w nocy przy świetle księżycy. Rolnik.

Józef Balciewicz

O Hodowli Jedwabników

(Ciąg dalszy)

Szłobry morwowe sadzi się nie głębiej nad 15 cm. do szkółki, w której ziemia zrychlona łopatą lub pługiem na 20 cm. i wycyszczona z chwastów, korzeni i t. p.

Przedwzrostkiem musimy wiedzieć, że szłobr—to żywy organizm. Wsadzony do ziemi, albo żyje—rozwija się, albo usycha—umiera. Dla swego rozwoju przedwzrostkiem potrzebuje powietrza. Roślina oddycha za pomocą liści i korzeni. Szłobr niema ni liści, ni korzeni. Lecz mając zapas sił życiowych w mleczku, wsadzony, natychmiast rozwija «oczko» by mieć czem dyszeć i gdy rozwinię się pierwsze listki, dopiero zaczyna wypuszczać korzonki.

Korzonki również oddychają—potrzebują powietrza. Ołóż im głębiej wsadzimy, tem więcej utrudniamy oddech korzonkom i tem samem rozrost. To samo będziemy mieli, gdy ziemia będzie uszczelniona—twarda. Poza tem gdy szłobr wsadzony głęboko, przy przesadzaniu flansów będziemy mieli nadzwyczaj utrudnioną pracę. Również gdy szłobr będzie wsadzony głęboko—dotykał do ziemi twardej, przy pierwszym deszczu będzie «wylażił» z ziemi, lecz gdy będzie miał z

5 cm. pod sobą ziemi pulchnej, po deszczu ziemia uszczelniając się siada, a z nią i szłobr.

Rozpocząłem od wskazówek o szłobrowaniu dla tego, że dla rozmnażania morwy przez szłobrowanie najlepszy czas—od połowy lipca—do połowy sierpnia, przechodzą cząste deszcze, słonko nie tak dopieka, więc zbyt niebezpiecznym jest polewanie i przykrywanie; a co najwięcej, że gdy drzewo ruszy, szłobry posiadają najwięcej «mleczka»—sił życiowych.

Hodowla Jedwabników—czyli jedwabnictwo składa się z dwóch osobnych gałęzi wiedzy.

Jedną z nich traktuje o owadach z rzędu owadów luskoskrzydłych (Lepidoptera) zaliczonych do rodziny—prządek (Bombycidae).

Istnieje wiele odmian prządek, wysnuwających różną, pod względem jakości i długości nitkę jedwabną i budujących z niej w różny sposób oprzęd. Wśród odmian tych, pierwsze miejsce zajmuje, żyjący się liśćmi morwy, jedwabnik morwowy (Bombyx Mori). Stąd—bez morwy—niema hodowli jedwabnika. Wobec czego, druga część wspomnianej wiedzy traktuje o

hodowli morwy, która jest podstawą i warunkiem niezbędnym do prowadzenia hodowli jedwabników.

Wynika stąd, że pomimo znajomości samej hodowli jedwabników, musimy również dobrze posiadać znajomość o hodowli morwy—o jej gatunkach, a co najważniejsze o jej KULTURZE.

MORWA.

Kolebką jedwabnictwa, a więc i rodziną morwy są Chiny—Indje. Do VI wieku Europa miała jedwab z Chin za pośrednictwem Persji. Około r. 552 Bizantyjski cesarz Justynjan sprowadził z Chin i rozpowszechnił przemysł jedwabniczy w Grecji, Małej Azji i Syrii. Z Persji rozpowszechnił się po Arabji, skąd w VIII wieku Arabowie w swym zwyciężskim pochodzie, podbijając coraz to nowe kraje od Kaukazu i Persji wzdłuż północnej Afryki, do Hiszpanji i Sycylii prznieśli razem ze swoją kulturą i jedwabnictwo. Z Sycylii w XI wieku jedwabnictwo przedostało się do Włoch południowych, a w XIII wieku do Włoch północnych. W 1360 r. ukazał się pierwszy podręcznik włoski o jedwabnictwie napisany przez Bonafido Paganino. W końcu XV wieku, jedwabnictwo przeniesiono do Francji. Z wędrówką jedwabnictwa—wędrowała morwa. Do Brazylii przywędrowała pierwsza morwa za D. João VI, lecz o jedwabnictwie zaczęto myśleć w 1844 r. i później, gdy za kilka lat do Parany na Therezynie przybyli francuzi z zamiarem założenia hodowli jedwabników i uprawy trzciny cukrowej. O tem świadczy pozostałych w Therezynie kilka pozostałych mór z odmiany Morus alba Vulgotis maerophylla i duże rozpowszechnienie w tej okolicy Morus Moscatel. (C. d. n.)

Sklep

Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

PRACJA CORONEL ENEAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURITYBA

Skład Pierwszorzędny Polski
Artykułów Spożywczych
Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIOLUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobrze artykuły spożywcze jak: **cukier, makę, ryż, ziemniaki**, otrąby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne stołowe; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzam je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.

Władysław Józef Brzeziński.

„A Vencedora“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Proszę tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o jasną we przekonanie się że są najtańsze najlepsze w Kuritybie. FRANCISZEK LACHOWSKI

Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

ZUPA GOTOWANA W 15 MINUTACH MARKI

EXQUISIT
FABRYKA KONSERW

LOBENZ E CIA.

Biuro Rua Senador Xavier da Silva 454 — Telefon 1378 CURITYBA

Z czego się składa **EXQUISIT**? Zupa **Exquisit** składa się z grochu, fasoli, kiełbasy, tłuszczu, soczewicy oraz z innych składników pożywczych.UWAGA! Do **Exquisitu** nie dodaje się żadnych sztucznych chemicznych składników. Sposób przygotowania: **Exquisit** kruszy się, daje się do ciepłej wody, poczem gotuje się 15 minut. Jedno pudełko starczy na 6 talerzy.

Wieczni tułacze

PRAWDZIWE ŻYCIE CYGANÓW; CYGAŃSKIE WESELE; OBAWA PRZED CYGANAMI.

Jedyną rasą na świecie, która nie zna ojczyzny, są Cyganie. Ich światem, w którym się obracają jest droga, a ich chwilowym miejscem zamieszkania las lub rów przydrożny. A jednak nie ma na świecie rasy silniejszej i bardziej czystej. Rozrzucony po całym świecie w poniewierce, zachowali jednak swe zwyczaje, swe prawa i swą wiarę. Napętnowani, przez nieszczęście wzbraniał się zawsze z całych sił od jakichkolwiek związków z chrześcijanami i zachowali czystość swej rasowej krwi.

Nie tak dawno cyganie wybrali sobie króla, który jednak nie ma żadnej kontroli nad swymi poddany. Władza tego króla jest jednak silniejsza niż jakiegokolwiek innego absolutnego władcy. Jak wszystkie ludy, które są napiętnowane przez los, cyganie uznają nad sobą siłę władzę przesądów i tajemniczych rytuałów religijnych. Oryginalny n. p. jest ich ceremonial zaślubin.

Banda cyganów zatrzymuje się wśród pól lub lasów. W koło wielkiego ogniska tańczą kobiety. Mężczyźni przygrywają na gitarach i śpiewają nieznane i dzikie pieśni.

Naczelnik bandy cygańskiej u-

stawia w pośrodku obozu obok ogniska dwoje narzeczonych.

Następnie przecina nożem dłoń narzeczonego a potem narzeczonej, łączy ich ręce, tak aby płynąca krew z nacięcia zmieszała się obopólnie — i akt ślubu jest dokonany.

Wszędzie, gdziekolwiek pojawia się cyganie, swem tajemniczym życiem, swymi dziwacznościami zwyczajami wzbudzają zaboronny strach i pogardę u wieśniaków.

Gdy we wsi ukaże się banda cyganów, wtedy zamykają się wszystkie drzwi chaty a wieśniaczki żegnają się przejęte zaboronnym strachem. Nie ma w tem zresztą nic dziwnego. Cyganie są zawsze zdala od dyscypliny i uregulowanych stosunków społecznych. Są oni zawsze poza prawem.

Uważani są jeszcze po dziś dzień za czarowników i sprzyrzerzających szatanu. Z tego zaboronu ciągną cyganie zyski wróżą z ręki, kart lub pisma lub egzorcyzmują chore zwierzęta.

Ich porywanie dzieci, ich kradzieże, ich zbrodnie są zawsze tajemnicze. Niezwykła solidarność cechuje cyganów wobec swych towarzyszy nawet w nieszczęściach i zbrodniach

JAK SIĘ REKLAMUJE POWIEŚCI W CHICAGO.

Na jednym z placów w śródmieściu Chicago rozegrała się dramatyczna scena. Na III piętrze wielkiego domu otwiera się nagle okno, z okna wyrzuca czyjaś ręka linę, po której spuszcza się

szybko na ulicę najpierw młoda dziewczyna, a za nią młodzieniec. Ledwo ten ostatni zdążył stanąć pewną stopą na chodniku, gdy w oknie ukazał się starszy jęgotność o wykrzywionej złością twarz, złaził po linie i w „drodze” do chodnika odda-

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów. Klinika dla dzieci. — Leczy żylaki oraz rany na nogach bez operacji. Leczy szczeniakiem Diatermia Konsultorij m: Nad Pharmacia »Brasile«. Praca Tiradentes 390. Przyjmuje od 12 do 1-szej i od godz. 4-jej do 6-jej. Rez: Rua Comendador Araujo 970 — Telefon 424

KLINIKA DENTYSTYCZA
Kazimierz Miteczuk
Chirurg-Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny. Specjalność: Złote mostki i płyty kauuczowe.

Aven. Luiz Xavier 125 (sobrado CURITYBA

Bacność!

Wszystko po cenach niższych. Książki do nabożeństwa — wielki wybór. Co dopiero nadszedł z Europy! — Obrazy religijne, figury kościelne, kromki, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. — Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

C. E. SCHULZ & COMP.
Rua Barão do Serre Azul 66-72
CURITYBA — ParanáPOLSKI HOTEL
HOTEL MARTINS

Właściciel: M. Jaruga

RUA RIACHUELO N. 114 — CURITYBA — Paraná

Naprzeciw Pałacu Muniypalnego, róg Placu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 468, Tel 989.

Kuchnia pierwszorzędna. Urządzenie wspaniałe w modnym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 pokoiów urządzone z komfortem. — Ceny przystępne.

Deposito Atlantica

Restauracja.

Rua M. Floriano Peixoto 278 — Curityba. Wszelkie nabożeństwa z **Atlantiki** są do nabycia. Dostarcza się je do domów na zamówienie. Ceny fabryczne. — Telefon 7-9-0.

Kto chce jechać do POLSKI lub z Polski do BRAZYLJI niech się uda tylko do solidnej Kompanji Okrętowej

„Chargeurs Reunis“
i „Sud Atlantique“

JEDNOLITA TRZECIA KLASA.

KOMPAJNA TA SPRZEDAJE BILETY BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety •chamada• z Polski do Brazylji.

Stała bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylją i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela P. TEOFIL G. VIDAL

Curityba -- Pracja Carlos Gomes 315-321 Paraná

Bank Francusko - Włoski
dla Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Março

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW
FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 137 MILJONÓW33 Filja w Brazylji, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbji
Korespondent oficjalny Skarbów francuskiego i włoskiego.

Złatwia wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków:

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filja: Baranowice, Będzin, Brześć n/ Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondenci we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż

Filja: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

Na KASZEL

Zażywaj tylko

lekarstwo

KAROPE SANTO ANTONIO

Lekarstwo to działa przeciw chorobom pierśsiom jak: przeciw kaszlowi i astmie, grypie i osłabieniu płuc. Lekarstwo to gwarantuje dobry stan twego zdrowia. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach.

SMAKOSZE PIWA PIJĄ W LECIE TYLKO

Cruzeiro Pilsen — Pomba Corôa
niezrównanie najlepsze jasne piwa od lat istniejącego browaru:
Cervejaria Cruzeiro — Telefon 495 i 751

Je kilka strzałów z rewolweru do uciekającej młodej pary. Na szczęście chybia... Zbiera się wnet olbrzymi tłum, co odważniejsi rzucają się między goniącego i ściganych, aby przeszkodzić krwawemu starciu. Wtem... wszyscy troje biorą się za ręce i wołają z uśmiechem na twarzy do publiczności: »Proszę p. t. czytelników. To jest właśnie początek powieści, która się ukaże pojuirze w odcinku w »Chicago News«.

Bezrobotne lwy

I tych nie oszczędziło bezrobocie. W ogrodzie zoologicznym w Bordeaux znajduje się obecnie 40 lwów, które pochodzą ze zbankrutowanego cyrku Schneidera. Ponieważ drugi cyrk, który przejął lwy od Schneidera, również popadł w kłopoty materialne i nie mógł ruszyć w objazd po prowincji, bezrobotne lwy zostały ulokowane narazie w ogrodzie zoologicznym, gdzie czekają na pracobiorcę i utrzymanie. Tymczasem zaś zarządzone składkę publiczną na rzecz biednych lwów, oby móc je utrzymać przy życiu.

Wybuchy Wezuwju
za zamówieniem,
za pociągnięciem sznurka.

Turyści domagają się rozmaitych wrażeń, trudno zatem kazać im czekać aż Wezuwusz zacznie z własnej woli wypluć trochę lawy, ognia i dymu. Pomysłowi przedsiębiorcy w Neapolu postanowili zatem, poczynając od końca czerwca, urządzać od czasu do czasu sztuczne wybuchy wulkaniczne. Próba generalna z u-

działem najlepszych pirotechników włoskich odbyła się na stokach wulkanu w tych dniach z jaknajlepszym skutkiem. Detonacje, sztuczna lawa, dym, płomień, były tak ludzaco naturalne i głośnie, iż mieszkańcy okolicznych wiosek, widząc co się święci, powybiegali ze swych domostw w nocnych strojach i szykowali się już w popłochu do gremjalnej ucieczki.

ŚMIECH TO ZDROWIE

NIEOMYLNÝ ZNAK.

— Wiesz, Lesiu, czuję, że pić mi szkodzi, lekarz zakazał mi używania trunków, ale nie mogę się opanować.

— Zrób tak, jak ja. Mnie pić również szkodzi, datem więc sobie słowo, iż będę pił tylko szampana.

— Bagatel! A skąd ty masz na szampana?

— Wcale nie mam i dlatego nic nie pijam.

ZROZUMIELI.

Nauczyciel objaśnia w szkole przysłowie. »Dziecko, które się raz sparzyło, wystrzega się ognia«, poczem wzywa dzieci żeby utworzyły podobne zdanie. Dzieci długo się namyślają. Wreszcie mały Stefus podnosi palec

— No, Stefciu, wiesz ty takie zdanie?

— »Dziecko raz myte, wystrzega się wody« — oto rezultat długiego tamania głowy.

ZNA SWÓJ SWEGO.

Pan dyrektor godzi szofera.

— Czy pan jest żonaty?

— Nie — odpowiada szofer.

— W takim razie nie mogę pana przyjąć. Trzymam tylko żo-

— Dlaczego?
— Bo są przyzwyczajeni do postużeniństwa.

ŻEBY NIE ZAPOMNIEĆ.

Państwo Kolankowie wybrała się na letnisko. Pani Kolankowej wpada w ręce notatnik męża, w którym, w rubryce: »Co muszę ze sobą zabrać?« znajduje taki zapiszek:

Pantofle domowe, Szczoteczka do zębów, Wieczne pióro, Papier listowy, Książki, 4 pudełka tutek, Żona.

IDEALNY LOKATOR.

— Czy ma pan dzieci, psy, koty, fortepian, radio albo gramofon? — pyta gospodarz nowego lokatora.

— Nie — odpowiada lokator. — Mam tylko wieczne pióro, które trochę skrzypli. Czy nie będzie to panu przeszkadzało?

BLAGIER WOJENNY.

Pan X. lubi opowiadać w każdym wieczór w knajpie »Pod bykiem« swe wspomnienia wojenne. Onegdaj pyta go miejscowy aptekarz:

— I cóż, drogi panie, jakże tam było na wojnie?

— Okropnie, powiadam panu! Wieczorem kładł się człowiek spać zdrowy, a nazajutrz budził się zabity przez nieprzyjaciela.

SŁUSZNIE.

— Zosienko, ty musisz wyraźniej odmawiać swój palcerz, tak mamroczesz, że ja słowa nie słyszę.

— Bo ja nie do ciebie mówię mamusiu!

TO ZBYTECZNE.

— Jasiu, zawsze ci mówię, myj ręce, jak idziesz do szkoły!

— Ależ, mamusiu, to jest całkiem niepotrzebne! Ja nie należę do tych, co wciąż ręce podnoszą!